

Szanowny Panie,

proszę pozwolić, że tę wiadomość zacznę od niezbędnej dygresji historycznej.

W czwartek wspominaliśmy kolejną rocznicę Bitwy Warszawskiej, jednej z najważniejszych bitew w historii Polski i całego świata. **Odrodzone** po 123 latach niewoli **państwo polskie powstrzymało pochód Armii Czerwonej**, który miał rozpalić bolszewicką pożogę aż po **Atlantyki**.

Autorem sowieckiej strategii światowej rewolucji był ludowy komisarz spraw wojskowych **Lew Trocki**. Jego marzeniem było zajęcie całej Europy. **Na zgłiszczach państw narodowych** i dawnego porządku **chciał powołania „Federalnej Republiki Europy – Stanów Zjednoczonych Europy”**. **Zamiar ten przejął jego wierny uczeń Altiero Spinelli**, który w 1941 roku **kreślił w „Manifeście z Ventotene” wizję jednego europejskiego państwa**, w którym **zniesiona zostałaby demokracja, zaprowadzona dyktatura partii, ograniczona własność, zlikwidowane granice, tożsamość narodowa i religijna**.

Dzisiaj **imię Altiera Spinello** nosi **budynek Parlamentu Europejskiego**, a jego **rewolucyjny manifest został wprost przywołany w Preambule rezolucji z listopada 2023, otwierającej wielką reformę Unii Europejskiej**. Powodzenie tego planu na zawsze odebrałoby nam możliwość obrony w Polsce życia, rodziny, wolności, tożsamości narodowej i religijnej.

Jeżeli chcemy godnie uczcić pamięć bohaterów wojny 1920 roku, **musimy powtórzyć ich sukces** i własnym wysiłkiem **powstrzymać neomarksistowską rewolucję w UE**. **Od listopada ubiegłego roku Instytut Ordo Iuris odniósł na tym polu szereg sukcesów**. **Wbrew intencjom autorów reformy, nie udało się jej przeprowadzić po kryjomu**. Sprawa odbierania narodowej suwerenności stała się w Polsce jednym z głównych tematów europejskiej kampanii wyborczej. **A na spotkaniach z Ordo Iuris na ten temat pojawiły się tysiące aktywnych społecznie rodaków**. **Dyskutowaliśmy o tym z liderami Konfederacji i PiS-u, włączyliśmy w nasze prace profesorów prawa, dyplomatów i ruchy społeczne**.

[Aby wesprzeć działania Instytutu Ordo Iuris, proszę kliknąć w poniższy przycisk](#)

WSPIERAM DZIAŁANIA ORDO IURIS

Wreszcie, na wzór naszych przodków, szukamy sojuszników polskiej suwerenności i niepodległości na całym świecie.

Doznała polska dyplomacja, która w 1919 roku w Wersalu uzyskała uznanie naszej **niepodległości**, także w czasie wojny z bolszewikami pozyskała szerokie poparcie dla polskiej sprawy. **Z USA już w 1919 roku przybyli doradcy, a Polonia uformowała lotniczą Eskadrę Kościuszkowską**. **Z Francji nadciągnęły dziesiątki tysięcy karabinów, setki samolotów i dział, a do tego potężne kredyty wojenne i wojskowi doradcy**. Na tydzień przed Bitwą Warszawską, gdy Niemcy zablokowały transport pomocy wojskowej dla Polski, **bogaty transport niezbędnej amunicji przybył z bratnich Węgier**.

Bez tego międzynarodowego wysiłku, polska sprawa byłaby przegrana.

Już za miesiąc, na zaproszenie Ordo Iuris i The Heritage Foundation – największego konserwatywnego ośrodka analitycznego USA – do Warszawy przybędą eksperci z obu stron Atlantyku. Merytoryczne zaplecze Partii Republikańskiej spotka się z ekspertami partii suwerennościowych między innymi z Polski, Hiszpanii, Węgier, Czech, Estonii, Rumunii, Bułgarii, Chorwacji, Francji i Włoch. **Podczas spotkania debacie poddamy katastrofalne skutki antydemokratycznej centralizacji UE dla obronności i gospodarki**. **Podkreślimy ideologiczne korzenie i genderowe cele reformatorów**. **Omówimy znaczenie suwerenności dla realizacji interesu narodowego i skutecznej współpracy międzynarodowej**. **Po tym spotkaniu nie będzie już możliwości, by marksistowskie reformy UE weszły w życie bez skoordynowanego, międzynarodowego oporu**.

Czasu jest coraz mniej.

Dlatego nasze działania przyspieszają. **W lutym opublikowaliśmy raport „Po co nam suwerenność?”, w którym tłumaczyliśmy na konkretnych przykładach, z czym się będzie wiązać dla każdego z nas proponowana zmiana traktatów**. **Wcześniej przygotowaliśmy też obszerny raport, analizujący szczegółowo proces centralizacji Unii Europejskiej na przestrzeni kilkunastu ostatnich lat**.

Obie **publikacje przetłumaczyliśmy na język angielski i przekazaliśmy kluczowym politykom, dziennikarzom i ruchom społecznym z Polski, Europy i Stanów Zjednoczonych**.

O zagrożeniach dla naszej niepodległości mówimy też wszędzie, gdzie mamy okazje docierać do najważniejszych decydentów oraz bezpośrednio do Polaków i Europejczyków – **osobiście mówiłem o tym do uczestników ubiegłorocznego Marszu Niepodległości oraz w trakcie kilkudziesięciu spotkań, które organizowaliśmy w ostatnich miesiącach w całej**

W trakcie kilkudziesięciu spotkań, które organizowaliśmy w ostatnich miesiącach w całej Polsce. W mediach społecznościowych ogromną popularnością cieszyły się nasze infografiki. Sprawie poświęciliśmy dziesiątki wywiadów, debat i konferencji; pisaliśmy o tym w wielu naszych newsletterach, które trafiają do setek tysięcy Polaków.

Uczestniczyliśmy w konferencji suwerennościowej „Biało-czerwoni. Wolni Polacy wobec zmian traktatowych Unii Europejskiej”, w trakcie której rozdaliśmy ponad tysiąc plakatów, pokazujących skutki zmian traktatowych w formie graficznej.

Zorganizowaliśmy wraz z redaktorem Witoldem Gadowskim debatę na ten temat, na którą zaprosiliśmy także wicemarszałka Sejmu Krzysztofa Bosaka i posła Suwerennej Polski Sebastiana Kaletę; zorganizowaliśmy międzynarodowy panel dyskusyjny poświęcony centralizacji Unii Europejskiej podczas konferencji organizowanej przez Media Narodowe.

Mówiliśmy o tym w trakcie największych europejskich konferencji konserwatywnych – CPAC Hungary w Budapeszcie i NatCon w Brukseli. Raporty podkreślające transatlantyczne skutki antydemokratycznej centralizacji UE przekazaliśmy w Kongresie, zarówno samym kongresmenom, jak i podczas narady doradców Partii Republikańskiej w czerwcu tego roku.

[Aby wesprzeć działania Instytutu Ordo Iuris, proszę kliknąć w poniższy przycisk](#)

WSPIERAM DZIAŁANIA ORDO IURIS

Nie ukrywam, że **ogrom pracy, związanej z nagłaśnianiem tej sprawy był wprost przytłaczający, ale nie mogliśmy odpuścić**, bo skala zagrożenia dla naszej niepodległości jest absolutnie bezprecedensowa.

Dziś widać wyraźnie, że ta praca ma głęboki sens, bo w ostatnich miesiącach nie podjęto żadnych kolejnych kroków w ramach procedury zmian traktatowych. A przecież jeszcze pod koniec ubiegłego roku sprawę posuwano do przodu w tempie ekspresowym. 25 października projekt 267 poprawek do unijnych traktatów został przyjęty przez Komisję Konstytucyjną Parlamentu Europejskiego, która natychmiast przekazała go do głosowania na forum całego Parlamentu Europejskiego, który poparł dokument 22 listopada. Następnie projekt trafił do Rady Unii Europejskiej, która przyjęła go 18 grudnia. **Pierwsze 3 etapy procedowania odbyły się więc w przeciągu niespełna dwóch miesięcy. A dziś mija już ósmy miesiąc ciszy**, przy braku jakichkolwiek informacji na temat dalszego przebiegu prac.

Czy to oznacza, że temat przepadł?

Nie możemy być naiwni. **Sprawę schowano na czas kampanii wyborczej, by ułatwić zmarginalizowanie partii suwerennościowych**. Gdy powołana zostanie nowa Komisja Ursuli von der Leyen – być może już we wrześniu – **reforma nabierze nowej energii. A wtedy nie będziemy mogli liczyć na polski rząd**, który otwarcie wspiera wdrażanie agendy globalistów.

Za swoją uległość, rząd Donalda Tuska już dostał zresztą nagrodę. Komisja Europejska ogłosiła zamknięcie wobec Polski tzw. procedury naruszeniowej, stwierdzając, że po zmianie władzy nie ma już w naszym kraju zagrożenia dla praworządności. Ursula von der Leyen mówiła, że decyzja jest wynikiem „ciężkiej pracy i zdecydowanych wysiłków reformatorskich”. Co ciekawe, **do stwierdzenia, że Polska nie ma już żadnego problemu z „praworządnością” wystarczyło... że minister Bodnar przesłał plan działań, które rząd dopiero zamierza podjąć**.

Prawnicy Instytutu Ordo Iuris zwrócili się więc do Ministerstwa Sprawiedliwości o udostępnienie tego dokumentu, który niedawno otrzymaliśmy. Jak się okazało, **cały dokument ma... 2,5 strony i nie zawiera żadnych konkretnych deklaracji, a jedynie bardzo ogólne zamiary działań związanych z „przywróceniem praworządności” w Polsce**.

Rząd Donalda Tuska wspiera zresztą ograniczanie polskiej suwerenności w szerszym zakresie, niż tylko reforma Unii Europejskiej.

W dalszej części tego listu opiszę, jak doszło do wycofania polskich obiekcji wobec niebezpiecznej umowy o współpracy między Unią Europejską a Organizacją Państw Afryki, Karaibów i Pacyfiku. To za jej pomocą Unia chce zdobyć w zamian za pomoc humanitarną swoisty „pakiet większościowy” w ONZ, dla wdrożenia polityki aborcyjnej i genderowej.

Przed nami także dalszy ciąg obrony suwerenności Polski wobec prób poszerzenia kompetencji Światowej Organizacji Zdrowia. Niedawno informowaliśmy o istotnym sukcesie, jakim było **zablokowanie podpisania traktatu antypandemicznego WHO, którego efektem może być ograniczenie Polsce prawa do decydowania o własnej polityce zdrowotnej i gospodarczej**.

Ale globaliście nie odpuszczają! W lipcu odbyło się kolejne spotkanie Międzyrządowego Organu Negocyjacyjnego, na którym przygotowano harmonogram dalszych prac nad traktatem. Kolejne spotkanie ma się odbyć w dniach 9-11 września. Do ostatecznego

podpisania traktatu ma dojść w grudniu tego lub w lutym przyszłego roku.

Przed nami ogrom pracy związanej z obroną polskiej niepodległości. **Nie możemy uśpić naszej czujności. Prawdopodobnie już po wakacjach wszystkie chwilowo wstrzymane projekty nabrają nowego impetu, a wtedy musimy być gotowi i zmobilizowani, by stanąć do walki o wolną, niepodległą i suwerenną Polskę** – tak jak nasi przodkowie, którzy 104 lata temu odłożyli na bok wszelkie polityczne spory i drugorzędne podziały.

Poniżej napiszę Panu więcej o zasygnalizowanych powyżej działaniach ekspertów Ordo Iuris w obronie naszej narodowej suwerenności. Będę Panu bardzo wdzięczny za wsparcie naszej pracy poprzez udzielenie darowizny na naszą działalność, byśmy mogli kontynuować obronę polskiej suwerenności. Musimy zjednoczyć się w walce o naszą niepodległość, bo to zjednoczenie jest jedyną szansą na zwycięstwo w walce z globalistami, którym marzy się zniszczenie państw narodowych.

[Aby wesprzeć działania Instytutu Ordo Iuris, proszę kliknąć w poniższy przycisk](#)

WSPIERAM DZIAŁANIA ORDO IURIS



Co oznacza utrata suwerenności?

Aby obronić polską suwerenność, musimy rozpocząć od uświadomienia wszystkim Polakom, dlaczego jest ona niezbędna i dlaczego ma bezpośredni wpływ na życie każdego z nas.

Dlatego eksperci Instytutu Ordo Iuris przygotowali raport „Po co nam suwerenność?”, w którym precyzyjnie i na bardzo konkretnych przykładach tłumaczymy czym będzie skutkować likwidacja prawa weta w 10 obszarach, absolutnie fundamentalnych dla naszej narodowej niepodległości, czyli w obszarze ochrony granic, polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i obronności, infrastruktury transgranicznej, przemysłu, polityki zdrowotnej, polityki monetarnej, ochrony klimatu oraz prawa rodzinnego i edukacji. Każdemu z tych zagadnień poświęciliśmy odrębny rozdział raportu, w którym omówiliśmy zakres oddawanych kompetencji narodowych i ich przewidywane konsekwencje.

Skutkiem wdrożenia reformy może być między innymi przejście przez Unię dowodzenia nad siłami zbrojnymi Polski, zastąpienie polskich misji dyplomatycznych służbami unijnymi czy oddanie Brukseli kontroli nad przepływem imigrantów. Unia Europejska będzie mogła przejąć także nadzór nad kluczowymi gałęziami polskiego przemysłu i otrzyma wyłączną kompetencję w zakresie zawierania porozumień dotyczących ochrony klimatu. Reforma może skutkować również narzuceniem państwom członkowskim akceptacji aborcji, surrogacji, eutanazji czy permissywnej edukacji seksualnej.

Dodatkowo w tym roku, eksperci Ośrodka Analiz Cegielskiego oraz Instytutu Ordo Iuris przygotowali cykl analiz „Polityka Unii Europejskiej a sprawy polskie”, w którym identyfikujemy kluczowe dla rozwoju Polski projekty, które stoją w bezpośredniej sprzeczności z interesami innych państw Unii Europejskiej – przede wszystkim interesem niemieckim. Te projekty pokazują doskonale, że oddanie decyzyjności w kluczowych obszarach unijnej większości będzie oznaczało po prostu zamykanie inicjatyw, realnie wpływających po prostu na stan państwa polskiego – a przez to także na poziom życia każdego z nas.

W ramach cyklu przeanalizowane zostały plany strategicznych dla Polski inwestycji, takich jak Centralny Port Komunikacyjny, terminal kontenerowy w Świnoujściu, Via Carpatia czy elektrownia atomowa. W związku z cyklem, Instytut opublikował też szereg rozmów z autorami artykułów, w których rozwijają oni tematy poruszone w analizach.

[Aby wesprzeć działania Instytutu Ordo Iuris, proszę kliknąć w poniższy przycisk](#)

WSPIERAM DZIAŁANIA ORDO IURIS

Źródłem wielkiego zagrożenia dla polskiej suwerenności będzie też w najbliższych latach Organizacja Narodów Zjednoczonych, gdzie od lat trwa próba narzucenia genderowej i proaborcyjnej agendy wszystkim państwom świata. **Ważnym krokiem do złamania oporu państw broniących dotąd naturalnego ładu społecznego jest umowa o partnerstwie między Unią Europejską a Organizacją Państw Afryki, Karaibów i Pacyfiku, znana jako umowa Post-Kotonu. Państwa UE od początku próbują wykorzystać tę umowę do szantażu na biedniejszych państwach świata, i obiecując im niezbędne dla nich wsparcie finansowe, chcą je zmusić do popierania genderowej agendy.**

W tekście umowy słowo „gender” pojawia się ponad 60 razy! Mowa jest między innymi o „równości genderowej”, „perspektywie genderowej”, „przemocy i dyskryminacji opartej na gender”, „uprzedzeniach ze względu na gender” czy „genderowych stereotypach”. **Umowa zobowiązuje także państwa do wspierania powszechnego dostępu do produktów z zakresu „zdrowia seksualnego i prokreacyjnego”.** Pod tym pojęciem globaliści od dawna próbują przemycać aborcję do prawa międzynarodowego.

Dlatego poprzedni polski rząd złożył w ubiegłym roku specjalną deklarację do umowy, w której stanowczo podkreślono, że Polska uznaje słowo „gender” za synonim słowa „płeć” oraz nie zgadza się z tym, że „prawa reprodukcyjne” uznają obowiązek legalizowania szerokiego dostępu do aborcji.

Niestety nowy polski rząd zdecydował o wycofaniu tej deklaracji, a w lipcu sejm przyjął ustawę, w której zawarto zgodę na ratyfikację umowy.

To oznacza, że to właśnie z Organizacji Narodów Zjednoczonych nadejdą w najbliższych latach potężne (wspierane przez polski rząd) ataki na życie, rodzinę i wolność. Instytut Ordo Iuris już od 2017 posiada specjalny – przyznany nam przez Radę Gospodarczą i Społeczną ONZ – status konsultacyjny, dzięki któremu możemy skutecznie włączać się w prace ONZ i brać udział w implementacji planów, programów i deklaracji przyjmowanych przez Organizację Narodów Zjednoczonych. **Będziemy więc wnikliwie monitorować prace ONZ i reagować na wszelkie ataki na życie, rodzinę, wolność i polską suwerenność.**

[Aby wesprzeć działania Instytutu Ordo Iuris, proszę kliknąć w poniższy przycisk](#)

WSPIERAM DZIAŁANIA ORDO IURIS

Traktat pandemiczny WHO powraca

Jedną z agend ONZ, która uparcie dąży do przejmowania kompetencji rządów krajowych i odbierania rządów krajowym istotnych elementów narodowej suwerenności jest **Światowa Organizacja Zdrowia**, która już od kilku lat pracuje nad traktatem antypandemicznym, mającym przygotować świat na kolejną pandemię.

Eksperci Ordo Iuris od samego początku alarmowali, że projektowana treść traktatu uderzy w naszą suwerenność, bo jej celem jest przekazanie decyzyjności co do wprowadzanych obostrzeń sanitarnych i gospodarczych niewybranym w demokratycznych procedurach ekspertom WHO. Jako organizacja ze statusem konsultacyjnym w ONZ mieliśmy możliwość śledzenia prac nad traktatem z bliska. Współtworzyliśmy koalicję z udziałem organizacji od USA po Polskę. Przeprowadziliśmy międzynarodową petycję „Zablokujmy traktat WHO” w dziewięciu językach. **Nasi eksperci przygotowywali analizy każdej kolejnej wersji traktatu. Rozbrajaliśmy mity, alarmowaliśmy o faktycznych zagrożeniach. Uczestniczyliśmy w konsultacjach i wysłuchaniach publicznych WHO, wysyłaliśmy memoranda i analizy prawne do polityków z całego świata. Nasze ekspertyzy były przywoływane i wykorzystywane.**

Zgodnie z pierwotnymi planami, **traktat pandemiczny miał zostać przyjęty** na 77. sesji Światowego Zgromadzenia Zdrowia, która miała miejsce **na przełomie maja i czerwca. Ale dzięki konsekwencji i nieustępliwości obrońców wolności i suwerenności, udało się doprowadzić do zerwania negocjacji** i tymczasowego wstrzymania całej inicjatywy.

Jednocześnie w trakcie sesji przyjęto nowelizację Międzynarodowych Przepisów Zdrowotnych. Na stronie internetowej Ordo Iuris opublikowaliśmy już kompleksową analizę zmian, w której omawiamy jej plusy i minusy.

Z jednej strony naszym (i wielu innych zaangażowanych organizacji z całego świata!) wielkim sukcesem jest to, że **przyjęta wersja Międzynarodowych Przepisów Zdrowotnych nie powieliła wielu zaproponowanych wcześniej kontrowersyjnych regulacji, pojawiających się w poprzednich projektach,** co jest efektem działalności wielu organizacji społeczeństwa obywatelskiego, w tym Ordo Iuris, które sprzeciwiały się uprzednio zgłaszanym postulatami oraz przygotowywały analizy i komentarze poświęcone temu zagadnieniu. **Pierwotnie proponowano bowiem znaczące ograniczenie roli rządów krajowych w procesie wprowadzania stanu**

zagrożenia zdrowia publicznego o znaczeniu międzynarodowym i wpisanie do MPZ, że rekomendacje WHO mogą z czasem nabrać wiążącego charakteru. W finalnej wersji dokumentu znalazło się jednoznaczne zapewnienie, że WHO powinno współpracować z rządami krajowymi tylko po zaakceptowaniu przez nie oferty pomocy. Takie brzmienie komentowanego przepisu to istotna gwarancja respektowania suwerenności rządów w przypadku kolejnych pandemii.

Z drugiej strony, zaktualizowane przepisy zawierają kontrowersyjne fragmenty, które w przyszłości mogą posłużyć do ograniczenia praw i wolności obywateli. Przykładem tego są przypisy jednego z aneksów, które obligują państwa do współpracy w zakresie zwalczania dezinformacji, co w przyszłości może posłużyć do uciszania niewygodnych głosów czy krytyków ewentualnych przyszłych restrykcji sanitarnych i pandemicznych obostrzeń.

Analizę poprawek do Międzynarodowych Przepisów Zdrowotnych zaprezentowaliśmy w trakcie lipcowego posiedzenia Parlamentarnego Zespołu ds. Światowej Organizacji Zdrowia, na które zaproszono ekspertów Ordo Iuris. Nasza analiza spotkała się z dużym zainteresowaniem posłów, dzięki czemu pod koniec lipca zaproszono nas na kolejne posiedzenie zespołu, w którym brałem udział osobiście wraz z analitykiem Centrum Prawa Międzynarodowego Ordo Iuris, Patrykiem Ignaszczakiem. W swoim wystąpieniu podkreślałem, że dla skutecznego odrzucenia niebezpiecznego traktatu potrzebna będzie szeroka, ponadpartyjna koalicja polityków i liderów życia społecznego.

Prace nad traktatem pandemicznym mają zostać wznowione już 9 września, gdy rozpocznie się kolejne posiedzenie Międzyrządowego Organu Negocjacyjnego, który z ramienia Światowej Organizacji Zdrowia odpowiada za przygotowanie projektu traktatu.

[Aby wesprzeć działania Instytutu Ordo Iuris, proszę kliknąć w poniższy przycisk](#)

WSPIERAM DZIAŁANIA ORDO IURIS

Musimy się zjednoczyć i zaważać o niepodległość

Przed nami ogrom pracy w obronie polskiej suwerenności, atakowanej z wielu stron jednocześnie. Wszystko, co robimy, jest możliwe tylko dzięki wsparciu naszych Przyjaciół i Darczyńców.

To dzięki darowiznom, które otrzymujemy od ludzi takich jak Pan, możemy zatrudniać prawników, analityków i ekspertów Ordo Iuris, gotowych do stałego monitorowania prac organów Unii Europejskiej, Rady Europy, Organizacji Narodów Zjednoczonych czy Światowej Organizacji Zdrowia.

Szczegółowe analizowanie dokumentów wychodzących z tych gremiów to niezwykle czasochłonna i żmudna praca, której nikt nie wykonana za nas. Gdybyśmy zostali zmuszeni do zrezygnowania z tej aktywności, wiele ataków na naszą narodową suwerenność mogłoby zostać wprowadzonych skutecznie, po cichu i bez wiedzy obywateli.

Profesjonalizm, zaangażowanie, odwaga i najwyższe kompetencje naszych prawników i analityków sprawiają, że możemy stawiać czoła tym atakom i skutecznie im przeciwdziałać. Ale jeśli mamy to nadal robić, będziemy potrzebowali wsparcia – także Pana wsparcia.

[Dlatego bardzo proszę Pana o wsparcie Instytutu kwotą 60 zł, 90 zł, 130 zł lub dowolną inną, dzięki czemu będziemy mogli kontynuować naszą pracę w obronie naszej wolności i suwerenności.](#)

[Aby wesprzeć działania Instytutu Ordo Iuris, proszę kliknąć w poniższy przycisk](#)

WSPIERAM DZIAŁANIA ORDO IURIS

Z wyrazami szacunku



Jerzy A. Kwaśniewski

Adw. Jerzy Kwaśniewski
Prezes Instytutu na rzecz Kultury
Prawnej Ordo Iuris

P.S. Gorąco zachęcam Pana do dzielenia się z bliskimi i przyjaciółmi informacjami o planach odebranie Polsce przez UE suwerenności w 10 kluczowych obszarach. Pomocne